

## MOSZE KORN

ur. 1918; Lublin



### Słowa kluczowe

projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, rodzina i dom rodzinny, życie codzienne

### „Zawsze byłem szczęśliwy”

Zawsze byłem szczęśliwy. Wstałem rano i mama nie wiedziała jak zrobić śniadanie, skąd wziąć. To jest rodzinna rzecz, to nie jest ode mnie. To są geny, co wziąłem z rodziny. Cała rodzina była taka [pogodna].

Ja całe życie jestem pogodny bardzo. Zawsze byłem szczęśliwy. Nawet jak nie miałem grosza w kieszeni i nawet byłem głodny, to byłem wesoły. Nasz dom był taki. Byliśmy weseli i za każde coś to mówiono „dziękuję Bogu”. Jak dzisiaj widzę, jak bogaci ludzie żyją i mieszkają i w ogóle nie są prawdziwi. Ja w swoim życiu nie kłamałem i moje dzieci, nawet wnuki są tacy i bardzo skromne. Bo wyszedłem z domu z tym i jestem bardzo zadowolony, że tak było i tak jest.

Pan nie uwierzy. Niemcy, co pracują u mnie, dzisiaj już nie, bo mam tylko administrację, ale wtenczas, jak ja byłem dwadzieścia lat temu, ja jeszcze prowadziłem interes. To u mnie było, ja nie zrobiłem z siebie pana. Ja jestem bardzo zadowolony człowiek, że jestem taki. Ja należę do ludu. Ja jestem bardzo bogaty człowiek, bardzo mocno bogaty. Nie, ja nie pójdę w szczegółach, ale jestem na pewno jeden z Żydów niemieckich, jednym z pierwszych. Ja jestem ten chłopak z Lublina jak byłem. Ja się nie zmieniłem nic. Jeśli ktoś jest z Lublina, przez cały ten czas, ostatnie trzydzieści lat jak ja tu przyjeżdżam, nie było, że gdy ktoś czegoś potrzebował, żeby nie pomógł. Ja jestem zadowolony, że przychodzą i ja mogę dać. Ja jestem zadowolony, że przychodzą do mnie.

Data i miejsce nagrania	2006-12-03, Tel Awiw-Jafa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Łukasz Pawlak
Redakcja	Małgorzata Miłkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"